

Sprawozdanie

komisji sanitarnej z przedłożenia Wydziału krajowego w przedmiocie budowy nowego domu na szpital powszechny w Tarnopolu.

Wysoki Sejmie!

Od lat przeszło dwudziestu toczy się sprawa budowy nowego szpitala w Tarnopolu, lecz z powodu niemożności wyszukania stosownego budynku na szpital i braku potrzebnych funduszków sprawa ta nie odniosła pożądanego skutku, chociaż Wydział krajowy w tym kierunku nieustannie czynił starania.

Szpital w Tarnopolu założony w roku 1837 zasobami gminy mieści się w nędznym, starym, zawilgoconym i najniehygienicznej położonym budynku, a na odwiedzającym wywiera smutne wrażenie.

W szpitalu jest ośm pokoi i pomieścić może najwyżej 45 chorych, tymczasem stoi tam łóżek 75, a chorych bywa czasem 120—130; z tego powodu nie można chorych nie tylko podzielić według chorób, lecz nawet i według płci, a często zdarza się, że po dwóch musi leżeć na jednym łóżku.

Wskutek takiego przepełnienia chorymi, a więc braku potrzebnych warunków do łatwego i prędkiego wyzdrowienia, codziennie prawie wydarzają się wypadki, że chory, który przyszedł leczyć się z lekkiej choroby zaraził się tyfusu lub jakiej innej ciężkiej zaraźliwej choroby w samym zakładzie i musi leczyć się teraz przez kilka miesięcy, a temsamem naraża fundusz krajowy na znacznie większe wydatki.

Dalsze braki w szpitalu są następujące: wiele ścian prawie zupełnie przegniło od wilgoci, sufity zniszczone, a podłogi trzęsą się tak, że można obawiać się zawalenia.

Wychodki szpitalne położone na małym dziedzińcu są bardzo źle urządzone, cuchną haniebnie, nie posiadają kanału odpływowego i są nie do zrestaurowania. Brak sali operacyjnej, brak sal dla chorych zakaźnych i brak porządnej trupiarni. W sprawozdaniu Dep. V. z r. 1892 czytamy: „bielizna pierze się w kuchni tuż obok stolnicy, na której robią się kluski dla chorych“.

Budynek szpitalny wskutek wilgoci i starości jest niedoopalania, a wskutek tego zimno, a temsamem okien dla wentylacji otwierać nie można, w porze letniej zaś dla turkotu i kurzu, gdyż szpital położony jest w śródmieściu, a po przed okna szpitalne prowadzi droga bardzo uczęszczana.

Brak pomieszczenia dla rządu utrudnia dozór nad chorymi i nad służbą szpitalną.

Z tego krótkiego przedstawienia nader smutnych stosunków szpitala w Tarnopolu wynika, że jest on najgorszym ze szpitali w kraju i że już najwyższy czas, aby zakończyć raz tę nagłą sprawę i przystąpić do budowy nowego domu na szpital w Tarnopolu.

Aby obeznać się z historią całej tej sprawy, musimy cofnąć się do roku 1856. W tym roku ówczesny starosta Piwocki widząc, że szpital jest niedoużycia, zapomocą składek zebrał 71.548 zł. i rozpoczął budowę szpitala tak obszernego, że rzeczona kwota wystarczyła tylko na mury i dach. W kilkanaście lat później Wydział krajowy jako nadzorczą władzę nad szpitalami widząc, że na dokończenie rzeczono szpitala potrzeba jeszcze co najmniej 90.000 zł., dalej z obawy rujnowania się tego budynku, a uzyskania funduszu na wybudowanie nowego chociaż mniejszego szpitala zezwolił w roku 1880 na sprzedaż przez publiczną licytację.

Gmina m. Tarnopola kupiła ten niedokończony budynek za 24.750 zł., z której to kwoty wrócono funduszowi ochotników 6.032 zł. 91¹/₂ ct., pozostała więc jako fundusz zakładowy szpitalny kwota 18.717 zł. 90 ct.

Aby już raz przystąpić do budowy nowego szpitala, zezwolił Wydział krajowy na zakupno placu za kwotę 2.000 zł. i polecił Magistratowi wypacowanie odpowiednich planów i kosztorysów. Jednakże c. k. Starostwo sprzeciwiło się budowie szpitala na rzeczonym placu, utrzymując, że jest za mały. Wydział krajowy odwołał się do decyzji c. k. Namiestnictwa, które (odezwą z dnia 21. grudnia 1888 r. l. 76.238) po zasięgnięciu opinii rady zdrowia nie zezwoliło na zakupionym placu budować szpital.

W r. 1895. za zgodą władz politycznych zakupiono nowy plac za kwotę 6.800 zł. i wypracowano potrzebne plany i kosztorysy na podstawie normalnych planów ułożonych przez Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem.

Wedle kosztorysów sprawdzonych przez Wydział krajowy, ma nowy budynek szpitalny kosztować 105.100 zł., wydatki na jego urządzenie wewnętrzne 10.000 zł., — ogółem więc 115.100 zł.

Na pokrycie tych kosztów posiada gmina miasta Tarnopola obecnie :

- | | |
|---|------------|
| a) fundusz zakładowy pozostały ze sprzedaży niedokończonego budynku z narosłymi procentami, wraz z funduszem rezerwowym, wynoszącym obecnie | 45.000 zł. |
| b) subwencję przez Radę miejską w Tarnopolu uchwałą z dnia 6. czerwca 1895 r. przyznaną | 20.000 „ |
| c) ofiarowany tą samą uchwałą stary budynek miejski, w którym mieści się obecny szpital wartości około | 10.000 „ |
| d) wartość gruntu, na którym c. k. Namiestnictwo nie zezwoliło na budowę szpitala w cenie około | 1.200 „ |
| Razem | 76.200 zł. |

Z tego przedstawienia widzimy, że do uskutecznienia budowy szpitala w Tarnopolu brakuje jeszcze 38.900 zł.

Ze względu jednak, że :

1. w żaden możliwy sposób dalej nie można pozostawić szpital w rzeczonym starym budynku i że w krótkim czasie musiałby być zamkniętym, bo nie tylko że jest już dzisiaj do nieużycia na szpital, lecz też ze względów zdrowotnych nie można dalej ten szpital pozostawić w środku miasta jako fabrykę i gniazdo wszelakich zaraźliwych chorób.
2. że gmina miasta Tarnopola przyczynia się znaczną kwotą do budowy szpitala, chociaż nie jest obowiązana do tego rodzaju świadczeń żadnymi ustawami ;
3. że gmina miasta Tarnopola jest teraz w dość przykrych stosunkach finansowych i że w żaden możliwy sposób nie jest w stanie dać na budowę szpitala więcej po nadto, co już ofiarowała; i tak n. p. (wedle urzędowego wykazu kasy miejskiej w Tarnopolu) musiała gmina zaciągnąć w c. k. uprz. ogólnym zakładzie kred. we Wiedniu 120.000 zł. na szkoły, a 350.000 zł. na bu-

downę koszar normalnych, a we Wydziale krajowym 75.000 zł. też na budowę koszar, co czyni razem 545.000. zł.

Chociaż Wydział krajowy w swem sprawozdaniu z 19. listopada 1895 l. 71.480 wnosi, aby gminie miasta Tarnopola przyjść w pomoc zezwoleniem na zaciągnięcie pożyczki (jako uczyniono uchwałą Wysokiego Sejmu z dnia 12. maja 1893 dla budującego się nowego szpitala w Wadowicach) tylko w kwocie 30.000 zł. z możliwością zabezpieczenia jej hipotecznego na wybudować się mającym gmachu szpitalnym, a brakującą kwotę 8.900 zł. ma dostarczyć gmina miasta Tarnopola, komisya sanitarna jednakże po dokładnem rozpatrzeniu całej sprawy i zbadaniu stosunków majątkowych gminy miasta Tarnopola jest tego zdania, że wyjątkowo potrzeba zezwolić na zaciągnięcie pożyczki całej brakującej kwoty, t. j. 38.900 zł.

Splata tej pożyczki nastąpiłaby przez odpowiednie podniesienie taksy leczniczej, aby tym sposobem do spłaty tej przyczyniły się i osoby leczące się na swój koszt w szpitalu.

Podług tabeli amortyzacyjnej gal. Kasy oszczędności we Lwowie roczna rata od pożyczki 38.900 zł. splacalnej w ciągu $35\frac{1}{2}$ lat wyniesie w stosunku $4\frac{1}{2}\%$ roczną kwotę 2.184 zł. 70 ct. co w obec dotychczasowej średniej frekwencji chorych w szpitalu, dającej 30.000 dni leczenia, spowoduje podniesienie obecnie obowiązującej taksy 45 ct. od dorosłych o 7-28 ct.

Na podstawie powyższego sprawozdania komisya sanitarna wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

1. Sejm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem zezwala na budowę nowego gmachu szpitalnego w Tarnopolu na 100 łózek.

2. Na częściowe pokrycie kosztów tej budowy, poleca Sejm Wydziałowi krajowemu zaciągnąć pożyczkę w kwocie 38.900 zł., ubezpieczyć się mającą na hipotecę tego budynku, której odsetki i raty amortyzacyjne opłacane być mają przez podniesienie taksy tego szpitala, pod warunkiem, że fundusz szpitala będzie intabulowany właścicielem.

Lwów dnia 14. stycznia 1896.

Przewodniczący:

Dr. Henryk Jordan.

Sprawozdawca:

Dr. Julian Opiński.

